

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoś-
niem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, pół-
rocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18. —, miesięcz.
mk. 6. — Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Piątek 4 kwietnia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście
mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekro-
logja i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne
75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wyraz

Teatr Polski
Cegielniana 63.
od dyrektora: Fr. Rychniewskiego

Piątek 4 b. m.
Na polskiej ziemi

Sobota 5 b. m. o godz. 4 po poł.
Warszawianka.
SĘDZIOWIE.

Sobota 5 b. m. o godz. 7.30 w.
Robert i Bertrand

TYDZIEŃ PRACY DLA ŻOŁNIERZA

W celu umożliwienia Dowództwu Wojskowemu umundurowania żołnierzy garnizonu łódzkiego, już na święta Wielkanocne, otwieramy na okres od 7 do 12 kwietnia szwalnię w kasynie oficerskim przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243 i zwracamy się do wszystkich gotowych do czynnej pomocy Obywateli i obywateli m. Łodzi, z gorącym wezwaniem do współpracy.

Szwalnia zaopatrzona będzie w cotowe do szycia całkowicie przyrządzone materiały, jakoteż wszystkie przybory. Siły fachowe dla dozoru technicznego będą na miejscu. Posiadacze maszyn do szycia prosimy o wypożyczenie ich. Maszyny będą odebrane przez władze wojskowe i następnie odstawione na miejsce. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Biuro Towarzystwa (Piotr, Nr. 96, I p.) w piątek od 10 do 2 po poł. i od 4 do 6 wiecz., oraz w sobotę i niedzielę od 10 do 2 po poł. **Nech każdy, kto może, ofiaruje choć kilka godzin pracy dla obrońców Ojczyzny.**

Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

Wielka dyskusja polityczna w Sejmie. — Ententa i Austerja.

Straszna nędza w Piotrogradzie i w Kijowie. — Poznań protestuje w sprawie Gdańska.

Z Sejmu.

(Posiedzenie 24. — Sesja 1).

Warszawa, 8.4.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia odczytana została interpelacja posła Fichny i posła Daszyńskiego

w sprawie stanu wyjątkowego.

na całym obszarze byłego Królestwa kongresowego. Interpelanci zapytują, jakie motywy skłoniły rząd do wydania nagłego zarządzenia w tej sprawie. Marszałek oznajmia, że minister spraw wewnętrznych, zastępca prezydenta ministrów, oświadczył gotowość dania odpowiedzi na te interpelacje jutro.

Przystąpiono do porządku dziennego t. j. do sprawozdania komisji spraw zagranicznych

w sprawie kresów wschodnich i korespondencji Rzeczypospolitej z władzami sowieckimi

P. Stanisław Grabski, jako sprawozdawca komisji zaznaczył, że idzie o 2 rzeczy: o interpelację p. Daszyńskiego w sprawie depechy, jaką swego czasu wysłał Cziczeryn do rządu polskiego, a powtóre o depechę, wysłaną do rządu polskiego przez bolszewickie sowiety.

Co do pierwszej sprawy to komisja spraw zagranicznych przejrzała całą korespondencję, prowadzoną przez rząd polski od chwili powstania niepodległego państwa polskiego z władzami sowieckiej Rosji i stwierdziła, że dotyczyła ona wyłącznie uwolnienia i powrotu do kraju delegacji polskiej w Rosji, ustanowionej jeszcze przez radę regencyjną, tudzież powrotu wygnańców, ewakuowanych do Rosji podczas wojny. W tej całej korespondencji rosyjskie władze sowieckie starały się rząd polski skłonić w zasadzie do rozważania stosunków

Polski do Rosji, w szczególności granic polsko-rosyjskich, przyczem występowały w charakterze legalnego rządu całego byłego imperjum rosyjskiego łącznie z Litwą, Białorusią i Rusią. Władze polskie uniknęły tej zasadzki.

Nie uznali one choćby tylko pośrednio władz sowieckich za legalny rząd rosyjski.

Co do żądania ogłoszenia owej depechy Cziczeryna — komisja stwierdza, że nie ma nic przeciw ogłoszeniu całej bez wyjątku korespondencji między władzami sowieckimi a rządem polskim, okazuje się bowiem z tego, że władze sowieckie nie miały nigdy szczerzej chęci zawarcia normalnych pokojowych stosunków z Polską, przeciwnie, okazywały taki sam zaborczy imperjalizm, jaki odczuwał carat rosyjski. Natomiast ogłoszenie jednej tylko depechy Cziczeryna nadzwyczaj perfidycznie skonstruowanej mogłoby wnieść szkodliwe zamieszanie w opinię publiczną.

Dnia 17 lutego państwa białoruskie i litewskie do rządu polskiego wysłały notę, że pragną żyć w dobrych stosunkach z Rzeczypospolitą polską, ale protestują przeciw jakiegokolwiek akcji państwa polskiego na terenie białoruskim i litewskim. Rząd polski na te depechy nie odpowiedział, a komisja uznała, że dobrze zrobił, że nie odpowiedział.

Akcja polska na kresach wschodnich nie jest bynajmniej zaborczą. — Nasza akcja wojskowa, zarówno na Białorusi jak również w Galicji, nie jest walką, prowadzoną przeciwko ludności miejscowej, lecz walką z państwami położonymi dalej na wschodzie, z Wielkorusją bolszewicką i Ukrainą, która jest tylko jedną z odmian bolszewizmu, o ziemi, które całą swoją przeszłością, historyczną i cywilizacją, jako też składem etnograficznym należą do narodowego terytorjum polskiego (Potakiwania na sali). Komisja uważała za potrzebne

wspomnieć przy tej sposobności o granicach zachodnich Polski. Mamy zupełne prawo, aby do Polski należały na zachodzie te wszystkie ziemie, poza granicami z roku 1772, na których ludność polska mimo wiekowego oderwania od Macierzy, zachowała rdzennie polską mowę, polskie obyczaje i polską tradycję, a zatem należy do tych ziem część Prus wschodnich, 2 powiaty pomorskie, Śląsk Górny i parę powiatów Śląska średniego.

Inaczej, nieco ma się rzecz na wschodzie. Są tam olbrzymie przestrzenie o ludności bez wyraźnej przynależności narodowej. 150 lat Rosja walczyła o to, aby narzucić tym ziemiom kulturę, język i religję rosyjską. Pomimo tego nie udało się im ziem tych zrusyfikować, ale udało się im we wielu miejscowościach odsunąć bardziej na zachód wpływ i kulturę polską, a przedewszystkiem utrzymać tam ludność miejscową na najniższym stopniu cywilizacji i nie dopuścić do jakiegokolwiek samowiedzy narodowej.

Słyszysz się nieraz zdanie, że my powinniśmy popierać rząd ukraiński, bo jest on zwrócony przeciw naszemu najniebezpieczniejszemu wrogowi t. j. Rosji. Musimy sobie jednak obecnie zdawać z tego sprawę, że wszelka agresywna akcja ukraińska przeciw Polsce będzie się musiała złączyć z akcją agresywną Rosji przeciw Polsce.

Stwierdzić tu należy, że im dłużej toczy się wojna światowa, tem bardziej wśród ludności kresów białoruskich i rusińskich, częściowo nawet nie polskich, budzi się ciężenie ku Polsce.

Niedawno odbył się białoruski zjazd, nie polski ale białoruski, oczywiście tajny, bo pod rządami bolszewickimi, i przysłał swoich przedstawicieli do Warszawy z rezolucją, którą zakomunikowano rządowi polskiemu i misji międzysojuszniczej, która tu bawiła. Rezolucja wyraźnie mówi, że, zdaniem ludności białoruskiej, nie-

podległe ks. białoruskie jest niemożliwe i że ludność ta musi się złączyć z jednym z sąsiednich państw. Wobec tego zaś, że uważa za niebezpieczne dla kultury białoruskiej złączyć się czy to z Rosją czy z Ukrainą — domaga się przyłączenia do Polski.

Rząd winien dbać usilnie o to, ażeby nie tylko miejscowa ludność polska, lecz także ludność białoruska i rusińska mogły się swobodnie co do swego związku z Polską wypowiedzieć. Trzeba ją przedewszystkiem wyswobodzić od teroru bolszewickiego na Białejrusi i na Litwie, a z pod teroru petlurowców w Galicji i na Rusi, a jestem pewny, że ta ludność, skoro tylko pozna naprawdę polską administrację i polskie władze i tylko przez pewien czas znajdzie się w łonie państwa polskiego, niewątpliwie wypowie się za Polską, a nie przeciw Polsce.

Koniecznym jest, aby właśnie teraz, kiedy się rokowania o granice Polski toczą, było wiadomo, czego naprawdę naród polski i Sejm, jako jedyny wyraziciel woli naszego narodu, żąda od Europy i co uważa za przywrócenie Polsce dziejowej sprawiedliwości. Dlatego komisja wypowiedziała zasadę, że ziemie, na których Polska ludność jest liczną lub wiekową pracą cywilizacyjną wycisnęła charakter polskości, do państwa polskiego wrócić winny.

Dyskusja.

W sprawach poruszonych przez sprawozdawcę komisji posła Grabskiego zabierają głos posł: Jabłonowski, Osiecki i Dąbski („Piast“).

Ten ostatni mówi: Na państwa buforowe niema tu miejsca. Granica nasza musi sięgać morza. Dziś, gdy tylko zaświtała jutrzienka swobody widać, jak wybuchają płomyki żywotne w różnych stronach Galicji, na Litwie i Białorusi, nawet na pustyńskich wołyńskich. Na tych szerokich przestrzeniach, znajdują się blisko 2 miliony ludności polskiej i około 6 mi-

re Frankfurtu na Menem nie ograniczyły się tylko do sklepów żywnościowych, lecz objęły także sklepy z ubraniami, obuwiem, kapelusznami i bronią. Obrabowano także mieszkania starszego burmistrza. W miejskich sklepach żywnościowych zrabowano 200 centn. masła, 100 centn. tłuszczu i 7.000 jaj.

Ostatnie Telegramy.

Jeszcze w sprawie Gdańska.

(Koalicja nie ustępuje.)

BERLIN, 4.4. (PAT.) Wolff donosi że rokowania w sprawie wyładowania wojsk polskich w Gdańsku nie są jeszcze ukończone. Koalicja kładzie nacisk na szybkie przewiezienie wojsk Hallara. Zachodzi prawdopodobieństwo, że wobec tego, iż zaproponowane przez Erzbergera inne wyjście, a mianowicie wysłanie tych wojsk drogą lądową z okolicy Louneville przez Niemcy.—Foch rozważa poważnie.

A Niemcy nadal upierają się.

WIEN, 4.4. (PAT.) „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina, że rząd kategorycznie odmawia koalicji prawa przetransportowania wojsk polskich do Gdańska i gotów jest załatwić tę rzecz na innej drodze, ale wymaga od koalicji gwarancji. Wczorajsze rokowania między Fochem a Erzbergerem trwały do późnego wieczora.

Poznańskie protestuje w sprawie Gdańska.

POZNAŃ, 4.4. (PAT.) — Wczoraj wieczorem odbył się tutaj olbrzymi wiec manifestacyjny w sprawie Gdańska, w którym udział wzięło około 15.000 osób. Przyjęto rezolucję, która mówi, m. in.: Wobec tego, że istnieje zamiary zneutralizowania Gdańska przez umiędzynarodowienie portu i dróg, wiodących do Polski, że takie załatwienie sprawy byłoby uswięceniem gwałtu, popełnionego przez prusaków, niezgodnym z pojęciem sprawiedliwości, protestujemy przeciw możliwościom załatwienia sprawy Gdańska, w sposób sprzeczny z interesami narodu polskiego — Polska bez Gdańska wolna nie będzie.

Groźne położenie w Lubelskiem.

LUBLIN, 5.4. (PAT.) — „Ziemia Lubelska“ donosi, że strajk rolny objął niemal wszystkie folwarki w okolicy Zamościa. Agitatorzy nie czekając na wprowadzenie przez Sejm reform agrarnych prowadzą na swoją rękę politykę, podburzając służbę folwarczną do strajku.

Agitacja obecna skierowana jest przeciwko Seimowi.

Misja amerykańska do Galicji wschodniej.

KRAKÓW, 4. IV. (PAT.) „Czas“ donosi: Członkowie misji amerykańskiej z generałem Kermanem na czele, nie odjechali we środę wieczorem razem z członkami innych misji i prezydentem ministrów Paderewskim z Krakowa, gdyż przed wyjazdem otrzy-

mał telegram od Wilsona, aby się udali do Galicji wschodniej dla wzięcia udziału w rokowaniach rozejmowych.

Prawda o nastroju ludności litewskiej.

PARYŻ, 4. IV. (PAT.) Tel. iskr. stacji pozn. Sołusznicza misja wojskowa na Litwie wróciła do Kowna. Ludność zgótowała jej gorącą owację i żądała od oficerów wydania broni na walkę z bolszewikami. Szef misji oświadczył, że sprzymierzeni wezmą pod uwagę życzenia kraju i dostarczą potrzebnych środków.

Bolszewizm ukraiński.

KRAKÓW, 4. IV. (PAT.) Dzienniki cytują doniesienia pism kijowskich, że w Stanisławowie utworzona została centralna rada robotniczych i chłopskich deputatów. Ukraińscy żołnierze dążą do połączenia się z sołuszniczym i ukraińskim rządem sołuszniczym i do walki z państwami burżuazyjnymi, a przedewszystkiem z koalicją, Polską i Rumunią.

Związek narodów.

PARYŻ 2.4 (PAT.) — Depesza Havasa. — „Tems“ donosi: Dzisiaj po południu odbyło się posiedzenie komitetu redakcyjnego, który przygotuje ostateczny tekst układu związku narodów. Prace posunięto dotychczas do art. 15.

Dmowski o Gdańsku.

PARYŻ, 3.4 (PAT) Havas. W wywiadzie udzielonym redaktorowi dziennika „Petit Journal“ oświadczył Dmowski, że przyszłość Polski zależy od należytego rozwiązania sprawy

Gdańska. Polska pozbawiona Gdańska byłaby zżana na łaskę i niełaskę Niemiec. Jej niezawisłość gospodarcza i polityczna byłaby w wysokim stopniu zagrożona. Wytworzenie takiej sytuacji przeciwne jest interesom koalicji. Niebezpieczeństwo irredenty niemieckiej w razie wcielenia do Polski Gdańska, oraz ujścia Wisły, wcale nie istnieje. Mieszkańcy miasta nawet Niemcy zdają sobie sprawę z tego, że nowy stan rzeczy stworzy dla Gdańska warunki świetnego rozwoju gospodarczego.

Stała misja rozejmowa entente'y.

CIESZYŃ, 4.4 (PAT.) — Cieszyńska rada narodowa komunikuje: Clemencau przysłał do rządu w Warszawie i Pradze następujący telegram: Oddaję misji ententy w Cieszynie prawo rozstrzygnięcia ewentualnych sporów między Czechami i Polakami. Z powodu tego telegramu utworzona komisja polsko-czeska i ustalono, że ma ona za zadanie wyrównywanie sporów między Polakami i Czechami. W razie nie osiągnięcia porozumienia orzeczenie komisji ententy ma chwilowo moc obowiązującą. Poza tym Polacy, jak i Czesi, mają prawo odwoływania się do swoich rządów.

Ofiary.

Na dar Kościuszki

Bradańska kop 55 srebrem i mk. 3 srebrem. W. Nowakowski mk. 1 srebrem. Stępnostwo Koronawie mk. 50. Hania Koronawie mk. 2, Tadzio Korn mk 1

EPILEPSIN-SPIESS.

Przedstawia połączenie związków mineralnych i roślinnych, zadaniem których jest zmniejszenie chorobliwej pobudliwości mózgu i usuwania przyczyn, mogących wywołać napady epilepsji.

Cystosan-Spiess.

Ziółka moczopędne używane przy rzeżączce.

Zarząd Gazowni Miejskich

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że z powodu szczupłych zapasów węgla, zmuszony jest do

zmniejszania dopływu gazu

w czasie od zagaszenia latarni miejskich do 7-0j rano i od 2-0j po południu do chwili zapalania latarni.

Dla bezpieczeństwa należy wszystkie kurki u lamp, kuchenek, aparatów i t. d. i gazomierzy na noc i w czasie popołudniowym zamknąć.

Resursa Rzemieślnicza

w Niedzielę dnia 6-go kwietnia o godz. 7 i pół wiecz.

Koncert Benefisowy

Dyr. Z. SZCZEPANSKIEGO

udział przyjmują: p.p. Tartakiewicz art. teatr. pol. Żelazo skrzypce, jedno-kłówka i cobyry Tow.

Bilety do nabycia w Resursie.

Towarzystwo Akcyjne Polskich Zakładów Elektrotechnicznych

„SIEMENS“

Łódź, Piotrkowska 96.

Posiada wzorowo urządzone warsztat elektromechaniczny i przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty, wchodzące w zakres elektromechaniki, jak również reperacje i przewijanie motorów i dynamomaszyn, o napięciu do 6000 woltów.

Warsztat przyjmuje również do zasilania prądem (ładowania) akumulatory przenośne.

Pracownia kapeluszy damskich

Janiny GORZENSKIEJ

Benedykta 18, m. 5, front 1 p. poleca gotowe kapelusze wiosenne, oraz przyjmuje do roboty kapelusze damskie i dziecięce, po bardzo niskich cenach.

Uwaga: Przyjmuje wszelkie przeróbki!

KUPIĘ

duży dom w śródmieściu. Oferty proszę składać w adm. „Kurjera Łódzkiego“ pod „duży dom“.

OGŁOSZENIA DROBNE.

AIM meble kredens, stół, krzesła, otomane, tremo, salon, biurko, fotel, zegar gdański sprzedam, Karola 8, m. 14, lewa oficyna i piętros.

A. M. meble sprzedaje, szafy, łóżka, kredensy, otomany oraz pianino. Przeździeleci, Piotrkowska 108

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 9 kwietnia

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34 m. 12

BI M meble nowe i używane sprzedam po cenach najniższych Ulica 23, siolgrana

Czarnobroda Nuta zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz legitymację na zapomoc z Komit. dla Bezrobotnych.

Fotograficzny obiektyw 18 x 24 sprzedam. Złotarska 125, St. m. 13

Gonerska Janina zgubiła legitymację na zapomoc na 2 osoby wydaną z Kom. dla Bezrobotnych.

Jedyny w Łodzi zakład reparacji garderoby używanej: przerabia, niemieckie odzież, czyści, płucze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortowała Chrześcijańska Piotrkowska 173.

Kupię tokarnie 1,5 metra, wieżarkę i mado. Wiadomość. Przejazd 51, od 12 — 2 p. n. Buro techniczne

Koza z koźlicem do sprzedania, Stankiewicza 34, Włocławska

Konstantyna zgubiła legitymację chlebową, wydaną z Radogoszcza

Kroszozyski Józef, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Mebel sprzedaje, sypialnia dębowa lakierowana, stolowy, gabinet, salon oraz pojedynczo. Dzielna 11, m. 25, w podwórzu.

Maszyna do sprzedania szewcowa latkowa w dobrym stanie zaraz, Pietersburska 6, II p.

Olej rzepkowy, makuuchy etc. najlepiej i najtaniej można nabyć w Łódzkiej parowej olejarni, ul. Niecała 12 (Baluty)

Pomocnik ryżerski potrzebny na stałe. Aleksandrowska 54.

Poszukuję sklepu przy ruchliwej ulicy, z mieszkaniem lub bez. Adres zostawię w adm. „Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37.

Przyjmę buchalterie na godziny. Oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37, pod „Buchalter“.

Pianina, fortepiany. Kupno, sprzedaż, można na raty. Sienkiewicza, Sienkiewicza, Sienkiewicza

Spokój meblowany z przedpokojem i światłem elektrycznym zaraz do wynajęcia. Pańska 5

Plac w Złoczynie 1600 tokał, sprzedam tanio. Wiadomość: Wągrowa 7, Muszyński.

Szyja Senderowicz i Herman Senderowicz zgubili paszporty niemieckie, wydane w Łodzi

Sprzedam 6 krzesła obitych skórą, używanych Gubernatorska 11, m. 20

Sferbiat Izrael zgubił legitymację chlebową za 3117, wydaną z 2 uzastku.

Szczypiorek Stanisław zgubił legitymację chlebową wydaną z 7 uzastku

Triskiewicz Roman zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi

Warsztat ślusarski do sprzedania Włocławska 141, od 10—12 w południe

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz stołownia Włocławska 78.

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Berlinie, na imię Adama Matysiaka.